

# Harmonia – Mela Koteluk

Pragnę harmonii, harmonii  
Do samego cna  
Do spokoju w sobie tęsknię  
W tym labiryncie znam już prawie każdy liść  
Porzucam co złe  
Ta wieża upada  
Porzucam co złe  
To wieża - fasada  
Kręcę się w kółko, w kółko, w wieczność  
Z premedytacją rzucam przeszłość  
Było, minęło, stół i krzesło  
Tamta wieczność  
Lubię kiedy patrzysz na mnie  
Do samego cna  
Czy zawędrujemy w nicość  
Serpentyną fal do fali mantr  
Porzucam co złe  
Porzucam co złe  
Porzucam co złe  
Ta wieża upada  
To wieża - fasada  
Porzucam co chce  
Porzucam co chce  
Ta wieża upada  
Kręcę się w kółko  
W kółko, w wieczność  
Z premedytacją rzucam przeszłość  
Było, minęło, stół i krzesło  
Tamta wieczność, tamta wieczność  
A pamięć się nie zestarzeje  
Gdy wszystko wokół będzie bledło  
Zajęcze serce eksploduje we lwie serce  
Jestem jakoś dziwnie senna  
Senna  
Płynę

# Do żywego lekka

## Lekka

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych